Ner 177. ROK 1842. PIĄTEK 5 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Dziś NMP. Snieżnej.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE Dziś Stanisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
3	6	27" 4'" 921	+ 12° 6	4'" 53	PPn Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	
	2	4, 945	+ 18, 6	3, 90	Północny mocny	Chmury	
	10	5, 014	+ 12, 2	4, 17	„ słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Dyrektor Instytutu Technicznego.

Na mocy rozporządzenia Wys. Senatu Rząd. pod dniem 7 Lipca r. b. do Nru 3046 zapadłego i reskryptu JW. Kommissarza Rząd. przy Instytutach Naukowych pod dniem 30 Lipca b. r. do Nru 651 wydanego, ogłasza konkurs na katedrę professora Religii i nauki moralnéj przy szkole Technicznéj w dniu 26 Września r. b. odbyć się mający. Kandydaci do téj posady złożyć powinni do dnia 20 Sierpnia r. b. w kancellaryi Dyrektora Inst. Tech. podania swe do których dołączyć mają: 1) metrykę, 2) curriculum vitae, 3) zaświadczenia z odbytych nauk w Wydziałach filozoficznym i teologicznym z postępem dobrym, 4) jeżeli kandydat nie jest tutejszo-krajowym złożyć ma pozwolenie od właściwego rządu. Pensya do téj posady przywiązana stosownie do etatu jest 1400 złp. z obowiązkiem wykładania nauki Religii i moralnéj w szkołach Technicznéj i Wydziałowéj

Kraków dnia 4 Sierpnia 1842 r.

Kosicki.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Sierpień 1842 r.

Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec	złp. 32 g.	5
Żyta celnego kosztował korzec	„ 19 g.	28
Wół ciężki wypadł na . . .	„ 150 g.	—
Wół lżejszéj wagi, wypadł na	„ 83 g.	10
Wieprz tłusty	„ 88 g.	—
Wieprz chudy	„ 43 g.	10
Skop	„ 11 g.	15
Ciele w średniéj cenie kosztowało	„ 12 g.	2
Mięsa wołowego, ze spaśnego bydła funt	gr.	9
— tegoż z drobniejszego bydła .	—	7
Mięsa koszernego dla żydów funt drożéj o	gr.	5½
Polędwicy wołowéj	—	12
Cielęciny pięknéj funt	—	8
Skopowiny pięknéj funt	—	6½
Wieprzowiny z skórką i słoniną . .	—	9
tejże bez skórki	—	7
Słoniny świeżéj czyli biłu funt . . .	—	14
— tejże wyprawanéj suszonéj lub wędzonéj funt	—	18

Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za grosz 1 ma ważyć . . funt — łut. 4¼
detto za groszy 2 . . . . . „ — „ 8½
Chleba bochenek pszenno żytnego stołowego za groszy 3 ma ważyć . funt. — łut. 20
za groszy 6 . . . . „ 1 „ 8
za groszy 12. . . . „ 2 „ 16
Chleba bochenek żytnego z czystéj mąki za groszy 3 . „ — „ 27
„ za groszy 6 . . . . . „ 1 „ 22
„ za groszy 12 . . . . „ 3 „ 12
„ za groszy 24 . . . . „ 6 „ 24
Chleba razowego bochenek za groszy 6 . . . . . . „ 1 „ 26
„ za groszy 12 . . . . . „ 3 „ 20
Placek solony za grosz jeden „ — „ 9
Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bez dodania jęczmiennéj bochenek za złp. 1 powinien ważyć funtów 8 łutów 14 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po groszy 3.

Mąki pszennéj marmoncką zwanéj miarka. . . . . . . złp. 2 gr. 1
„ bółczanéj . . . . . . „ 1 „ 20
„ średniéj . . . . „ 1 „ 6
„ pośledniéj . . . . . . „ — „ 24
„ żytnéj w najlepszym gatunku „ 1 „ 2
Soli centnar wagi berlińskiéj . „ 21 „ —
„ funt płaci się po . . . . „ — „ 6
Piwa marcowego butelka dobrze zakorkowana płaci się butelka groszy 5 (wyjąwszy piwo butelkowe wyrobu p. Jenniego, którego butelka o grosz jeden nad taxę uchwałą Senatu Rządzącego do Nrn 7111 z roku 1833 wydaną, sprzedawać szynkarzom jest dozwolona).
Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów Magiera beczka 36 garucowa u piwowara złp. 13 gr. 8
„ dubeltowego garniec . „ — „ 12
„ „ kwarta . „ — „ 3
Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36 garucowa u piwowara złp. 6 gr. 19.
„ flaszowego garniec . „ — gr. 6
Swiec rurkowych z czystego łoju funt „ 27
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . . „ „ 25
Mydła dobrego taflowego . . „ „ 20

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 26 Lipca.

Zagajenie izb. Król wyjechał dziś o godzinie 1éj z Tuileriów udając się do pałacu bourbońskiego, w towarzystwie czterech synów swoich xiążąt Nemonrs, Joinville, Aumale i Montpensier. Wystrzał z dział zapowiedział odjazd J. K. Mości poprzedzony oddziałem kirasierów i kilku szwadronami konnéj gwardyi narodowéj. Obok każdych drzwiczek karety jechał marszałek francuzki a za nią postępował świetny orszak, wszyscy w żałobie. Podwójny szereg z wojska liniowego i gwardyi narodowéj uszykowany był po obu stronach drogi od Tuileriów aż do pałacu bourbońskiego. Srodki ostrożności były tak dokładnie zarządzone i ściśle wykonane, że publiczność na żadnym punkcie nie mogła się zbliżyć do pochodu królewskiego. Pomimo to liczba ciekawych widzów była większa jak innemi czasy. Dla znacznéj odległości i licznych oficerów karetę królewską otaczających nikt króla nie widział, ale wszędzie można było przekonać się o szczerym udziale jaki brano w boleści i smutku familii królewskiéj. Podwoje izb otworzono o godzinie 10téj i w kwandrans potém trybuny publiczne i ławki aż do ostatniego miejsca były zajęte. Pierwsze zostawiono jak zwykle dla dam, które po największéj części żałobę przywdziały. Izba wewnątrz była urządzona jak poprzednio z tą tylko różnicą że chorągwie nad tronem czarną krepą pokryto. O godzinie 11éj deputowani licznie przybywać zaczęli. Wszędzie panowała najgłębsza cisza, i każdy zdawał się w smutném oczekiwania wyglądać w żalu pogrążonego ojca i króla. Ciało dyplomatyczne w zupełności przybyło podobnież w żałobie. Trybuna dla królowéj i xiężniczek przeznaczona była zajętą przez inne damy. O kwadrans na 2gą przybyli wszyscy ministrowie i zajęli miejsca po lewéj i prawéj stronie tronu. W krótce potém pierwszy wozny zapowiedział przybycie monarchy. Przy wnejściu króla powstało całe

zgromadzenie i ze wszystkich stron zabrzmiało długotrwałe entuzyastyczne: »Niech żyje król!« J. K. Mość z trudnością i widocznie głęboko wzruszony szedł po stopniach na tron, a stanąwszy u stóp jego skłonił się przed zgromadzeniem które go powtórnem »niech żyje król!« głośnie powitało. J. K. Mość i królewicze zajęli swoje miejsca, a gdy się uciszyło, król podniósł się, nakrył głowę i miał wzruszonym głosem następującą mowę:

»Moi panowie parowie i moi panowie deputowani!« »W boleści którą jestem przyciśniony po stracie syna mającego po mnie na tron wstąpić i który był sławą i pociechą ostatnich sędziwych dni moich, uczułem potrzebę przyspieszyć chwilę w której was około siebie zgromadzić chciałem. Mamy wspólnie wielką do spełnienia powinność. Skoro się Bogu spodoba mnie do siebie powołać, wtedy Francya, wtedy konstytucyjna monarchia nie powinna ani na chwilę być wystawioną na przerwę wykonania władzy królewskiéj. Będziecie się więc naradzać nad środkami potrzebnemi aby podczas małoletności mojego ukochanego wnuka owemu niezmiernemu niebezpieczeństwu zapobiedz. Nieszczęście które mnie dotknęło, nie czyni mnie niewdzięcznym względem Opatrzności, która mi zachowała dzieci godne całego mego przywiązania i zaufania Francyi.

»Moi panowie, starajmy się obecnie pokój i bespieczeństwo naszéj zapewnić ojczyznie. Późniéj zwołam was do zwykłego biegu prac waszych odnoszących się do spraw państwa.

Okoliczności powyższéj mowie towarzyszące są prawie bezprzykładne w dziejach posiedzeń parlamentowych. Wzruszenie króla było z początku tak wielkie, że słowa wymówić nie mógł siląc się po dwakroć. Powszechne serdeczne okrzyki »niech żyie król!» zdawały się dodawać mu odwagi. Nakoniec był w stanie mówić, ale głos jego był chrapliwy, drzący i przerywany konwulsyjnemi poruszeniami. Wymawiając wyraz »pociechą» król nie mógł już oprzeć się burzy uczuć swoich; położył papier i zalał się łzami. Całe zgromadzenie było głęboko wzruszone i widziano łzy we wszystkich oczach. Głośny i długi okrzyk powtórny »niech żyie król!» rozlegał się po sali. Król starał się odzyskać swoję stałość, głos jego był teraz mocniéjszy aż do wyrazów: »całego mego przywiązania» gdzie znowu nie mógł mówić. Na końcu mowy król podniósł i skłonił się przed zgromadzeniem i usiadł raz jeszcze zasłoniwszy twarz chustką. Była to jedna z najbardziéj rozczulających scen. Królewicze zdawali się być bardzo zasmuconemi; Xiążę Nemours był bardzo zmieniony i nadzwyczaj blady. Pomimo tak wielkich cierpień zdrowie króla nie zdaje się być znacznie osłabioném. Gdy izbę opuszczał zabrzmiała cała okrzykiém »niech żyje król!» wyrzeczonym z taką żywością i zapałem jak go nawet podczas rewolucyi lipcowéj nie słyszano. Całe posiedzenie trwało 25 minut; o godzinie 2ej. król wrócił do Tuileryi.

Spokojność stolicy nie była dziś nigdzie przerwaną.

Królewskim rozkazem z dnia 18 Lipca minister spraw wewnętrznych zostaje upoważnionym do otworzenia nadzwyczajnego kredytu w summie 400,000 fr. na pokrycie kosztów uroczystości pogrzebowych xięcia Orleanu. Uregulowanie tego kredytu na najbliższém posiedzeniu izbie przedłożoném będzie. Drugi rozkaz z d. 20 t. m. otwiera kredyt na 139,166 fr. 66 cent. dla wdowy po xięciu Orleanu. Wydatek ten będzie przedmiotem osóbnéj rubryki w budżecie na rok 1842.

Giełda 26 Lipca. W pierwszej połowie dzisiejszéj giełdy bardzo mało robiono interesów; dla tego że treść mowy od tronu nie była jeszcze wiadomą. Na końcu giełdy renta była wystawioną na sprzedaż; z powodu tego kurs zniżył się cokolwiek od wczorajszego.

A N G L I A.

Londyn 26 Lipca.

Z rękodzielniczych obwodów powtórna przybyła deputacya złożona z najznakomitszych osób z Manchestru, Leeds, Huddersfied i innych głównych miast fabrycznych przedstawiając sir

R. Peelowi okropny stan nędzy. Podobny twórzliwy stan panuje dotąd w obwodach kopalń węgla.

Sir R. Peel dał zaspakajającą odpowiedź, że rząd weźmie ich przedstawienie pod ścisłą rozwagę i wszystko uczyni co będzie w jego mocy, aby szerzącemu się złemu zaradzić.

Według wiadmości z morza sródziemnego nadeszłych flota angielska ma się połączyć z francuzką celem uskutecznienia demonstracyi na korzyść syryjskich górali przeciw Porcie.

Komissya zajmująca się pod przewodnictwem pana Roebuck rozpoznaniem nieprawych czynów przy wyborach parlamentowych złożyła swoje sprawozdanie dziennikami już ogłoszone które wielką liczbę członków parlamentu kompromitnje.

Proces Beana, który do królowéj strzelał, rozpocznie się d. 25 Lipca.

T U R C Y A.

Konstantynopol 13 *Lipca.*

Stolica Turcyi w téj chwili jest bardzo niepokojoną wiadomościami ostatnią pocztą nadeszłemi, które na wewnętrzną i zewnętrzną politykę państwa otomańskiego najniebezpieczniejszy wpływ wywrzeć mogą. Tatarzy z Mossul i Bagdadu przywieźli w 9 dniach trwożliwą wiadomość, że Szach Perski niespodzianie wtargnął w 60,000 wojska do paszaliku Mossul i obsadził granice perskie. Zaraz po nadejściu téj wiadomości Dywan zgromadził się pod przewodnictwem sułtana i z przywołaniem wszystkich dygnitarzy państwa; odtąd krąży w Pera pogłoska że jedno z państw europejskich spowodowało wspomnione najście, którego szczegółów z niecierpliwością oczekują. Teraz wyjaśnia się odjazd perskiego posła przed 2 miesiącami. Tym czasem oczekują w téj chwili że porta użyje odwetu na poddanych perskich tu bawiących. Syryjska zatém sprawa może być prędzéj rozstrzygniętą.

S Z W E C Y A i N O R W E G I A

Chrystyania 18 *Lipca.*

Marynarka handlowa Norwegii składa się obecnie z 1859 statków z 95,512 łasztami kupieckiemi; jest zatém największą, między państwami północnemi; szwecka bowiem ma tylko 66,900 a Duńska 70,000 łasztów kupieckich. D. 24 Czerwca po trzęsieniu ziemi w Ergsetz które 25 sekund trwało, niebo zachmurzyło się i śnieg padać zaczął.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Sierpnia.

Wędrychowski Roman, Pruszkowska Kazimiera, Sachert Ludwik ob., Kliebe Alexander, z Polski; — Karczewska Justyna, Traubej Wilhelm, Rzewuski Antonj ob., Szymaszek Franciszek, z Galicyi; — Raimann Fryderyk, z Prnss.

Wyjechali z Krakowa.

Wędrychowski Roman, Wilucki Józef, Milewski Walenty, Friedlein Rudolf, Zborowski Prosper hr., Oraczewski Edward ob., Witikind Emilia guwernantka, Działek Józef guwerner, Wojciechowski Kazimierz ob., Sikorski Julian, Podwysocka Kunegunda, do Polski; — Sosnowski Franciszek ob., Wyczałkowski ob., Szymczykiewicz Konstanty ob., Graff Gabryel ob., do Gallicyi; — Strickland, Traube Wilhelm, Trydenthal, do Pruss.
